

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **B. W.**

skazanego z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k.
w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2024 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionych przez obrońców od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z 19 lipca 2023 r. sygn. akt IV Ka 629/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego
w Łobzie z 19 stycznia 2023 r. sygn. akt II K 7/22,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 19 lipca 2023 r. sygn. akt zmienił
zaskarżony apelacjami obrońców i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych wyrok
Sądu Rejonowego w Łobzie z 19 stycznia 2023 r. sygn. II K 7/22, którym oskarżony
B. W. został uznany winnym przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt
1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 163 §
1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia

wolności. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. sąd I instancji zasądził od oskarżonych (B. W. i innego wskazanego w wyroku oskarżonego) solidarnie na rzecz E. i A. małżonków W. obowiązek częściowego naprawienia szkody w kwocie 311 240,52 (trzystu jedenastu tysięcy dwustu czterdziestu 52/100) złotych, a także orzekł solidarnie od oskarżonych B. W. i innego wskazanego w wyroku oskarżonego zadośćuczynienie:

- w kwocie 100 000 (sto tysięcy) złotych na rzecz E. W. (pkt VI wyroku),
- w kwocie 100 000 (sto tysięcy) złotych na rzecz A. W. (pkt VII wyroku),
- w kwocie 50 000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych na rzecz B. W. (pkt VIII wyroku),
- w kwocie 50 000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych na rzecz K. W. (pkt IX wyroku).

Zmieniając powyższy wyrok, sąd II instancji obniżył kwotę obowiązku częściowego naprawienia szkody, określoną w pkt V orzeczenia do 235 954,00 (dwustu trzydziestu pięciu tysięcy dziewięciuset pięćdziesięciu czterech) złotych (pkt I wyroku) w pozostałym zaś zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku).

Kasacje od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wywiedli obrońcy skazanego B. W.. Adw. D. B. zarzucił zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k. i art. 170 § 3 k.p.k.

Wobec powyższych zarzutów obrońca adw. D. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego oraz wyroku go poprzedzającego i uniewinnienie skazanego B. W., a także o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Natomiast obrońca adw. P. J. w wywiedzionej przez siebie kasacji zarzucił: rażące naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. (pkt 1) oraz szereg innych naruszeń, a mianowicie: art. 5 § 2 k.p.k. (pkt 2) oraz art. 7 k.p.k. (pkt 3), art. 202 § 1 k.p.k. (pkt 4), art. 41 k.p.k. (pkt 5) i art. 170 § 1 pkt 6 k.p.k. (pkt 6).

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca adw. P. J. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach prokurator wniósł o oddalenie obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacjach obrońców zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem tych kasacji przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnych w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Oczywista bezzasadność kasacji ma bowiem miejsce, gdy już pobieżna analiza podniesionych w niej zarzutów wskazuje, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1 lipca 2021 r. sygn. akt II KK 184/21*].

W tym miejscu przypomnieć też należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych (*postanowienie SN z 24 listopada 2021 r. sygn. akt II KK 422/21*). Postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które

ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy bada czy sąd odwoławczy (w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w Szczecinie), w sposób rażący naruszył wskazane przez autora kasacji przepisy.

W rozpoznawanej sprawie nie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w zarzucie. Sąd Najwyższy przypomina, iż katalog bezwzględnych powodów uchylenia orzeczenia, zawarty w treści art. 439 § 1 k.p.k., jest zupełny i nie podlega wykładni rozszerzającej. Analiza akt sprawy nie wykazała natomiast, aby ziściła się którakolwiek z przesłanek wymienionych w ww. przepisie.

W wywiedzionej kasacji skarżący upatruje podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku m.in. w przesłance z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. w niewłaściwej obsadzie sądu, która miałaby zachodzić z uwagi na to, że sędzia Sądu Okręgowego J. W., biorący udział w wydaniu przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wyroku w tej sprawie jako sprawozdawca, uprzednio wypowiedział się o przedłużeniu wobec wówczas jeszcze oskarżonego B. W. tymczasowego

aresztowania, zaś wniosek o jego wyłączenie w ocenie skarżącego nie został rzetelnie rozpoznany.

Wobec takiej konstrukcji zarzutu Sąd Najwyższy przypomina, iż twierdzenie o bezstronności sędziego w danej sprawie, musi być wykazane i racjonalnie uzasadnione. Uzasadniona wątpliwość, o której mowa w art. 41 § 1 k.p.k. musi zatem istnieć obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym odczuciu strony składającej wniosek o wyłączenie. Dotyczy to bowiem wątpliwości, którą to w oparciu o zaistniałą okoliczność mogłaby powziąć każda inna, rozsądnie oceniająca sytuację i niezaangażowana w spór osoba. Nie stanowi zarazem przyczyny wyłączenia sędziego sama podejrziwość strony, czy też utrata wiary w bezstronność sędziego, wynikająca z jej subiektywnego odczucia. Uwagi powyższe odnoszą się do takiego zachowania sędziego na sali rozpraw oraz poza nią, z którego mogłoby wynikać, że sędzia jest w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy. Chodzi tu o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie pewnych opinii oceniających uczestników postępowania, które może świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących (*postanowienie SN z 2 marca 2021 r. sygn. akt V KK 39/21*). Stwierdzenie okoliczności przewidzianej w tym przepisie jest tylko tzw. względną podstawą odwoławczą, niemieszczącą się w katalogu z art. 40 § 1 k.p.k. ani w zbiorze innych przesłanek z art. 439 k.p.k.

Niemniej, w odniesieniu do argumentacji skarżącego towarzyszącej omawianemu zarzutowi, podkreślić należy, iż w orzecznictwie utrwalono stanowisko, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni aprobuje, że brak jest podstaw do wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. z uwagi na to, iż brał on udział w wydaniu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Wyjątkiem od tej zasady jest jedynie sytuacja, w której sędzia, orzekając w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania, zmanifestował swoje stanowisko w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (*postanowienie SN z 20 października 2022 r. sygn. akt IV KK 356/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Jak wynika natomiast z akt niniejszej sprawy, na co trafnie uwagę zwrócił także prokurator w odpowiedzi na kasację adw. D. B., orzeczenie wydane przez sędziego J. W. w

przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego B. W., w żaden sposób nie przesądza o stanowisku tego sędziego co do sprawstwa bądź winy oskarżonego. Zbadanie i wykazanie istnienia przesłanek z art. 249 § 1 k.p.k. jest natomiast nieodzowne dla możliwości zastosowania środków zapobiegawczych, jednakże czynność ta nie przesądza ani o sprawstwie ani też o winie osoby, wobec której środek zapobiegawczy jest stosowany. Sam zatem tylko fakt wydania przez sędziego postanowienia w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania, nie stwarza jeszcze uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego, gdy bierze on następnie udział w rozpoznaniu co do istoty sprawy tegoż oskarżonego przed sądem pierwszej instancji bądź w postępowaniu odwoławczym i nie przesądza o wyłączeniu tegoż sędziego z mocy prawa o udziału w tejże sprawie (*zob. postanowienie SN z 9 stycznia 2019 r. sygn. akt IV KK 723/18*).

W kontekście zarzutu i twierdzeń sformułowanych w pkt 2 kasacji adw. D. B., wskazujących na brak rozpoznania wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych w owym wniosku świadków, na okoliczność wypowiedzi M. O. co do tego, kto jego zainspirował do złożenia wyjaśnień obciążających B. W. przed wyrokowaniem, należy częściowo zgodzić się ze skarżącym, jednakże uchybienie to nie miało charakteru rażącego naruszenia mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Rozważając powyższy zarzut, należy zauważyć, iż wniosek dowodowy, o którym mowa w omawianym zarzucie kasacyjnym był już przedmiotem rozpoznania przez sąd *meriti*, zaś fakt jego oddalenia stanowił podstawę części zarzutów apelacji wniesionej przez obrońcę. Rozpoznanie więc takowego wniosku przez Sąd odwoławczy w toku rozprawy apelacyjnej, w świetle podniesionych zarzutów, byłoby w rzeczywistości ujawnieniem stanowiska co do ich zasadności. Choć skarżący trafnie wskazuje, iż co do każdego dowodu sąd powinien wydać stosowne postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego przed wyrokowaniem, to owo formalne uchybienie nie miało w niniejszej sprawie żadnego znaczenia dla jej rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy zarówno w rozpoznanym po zamknięciu przewodu sądowego postanowieniu o oddaleniu wniosku dowodowego (k. 1516v) a także w uzasadnieniu wyroku odniósł się do wnioskowanych przez skarżącego

dowodów, oceniając również zasadność ich oddalenia przez sąd pierwszej instancji (pkt 3.4 uzasadnienia wyroku). Stanowisko to jest kompletne i przekonujące, a sam tylko fakt wydania przez sąd II instancji postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego po zamknięciu przewodu sądowego, nie zmienia konstatacji, iż uchybienie to nie mogło mieć wpływu na treść wyroku sądu drugiej instancji (*por. postanowienie SN z 24 października 2023 r. sygn. akt III KK 414/23*).

W odniesieniu do zarzutów z kasacji adw. P. J. sformułowanych w pkt 1,2,3 i 6 zauważyć należy, iż odnoszą się one w istocie do sfery ustaleń faktycznych uprzednio już kwestionowanej w zwyczajnych środkach odwoławczych, co do której Sąd Odwoławczy wyraził swoje stanowisko. Sąd II instancji nie podzielił twierdzeń skarżących, a w konsekwencji nie też nie dokonał zmiany ustaleń faktycznych, a taki przebieg postępowania odwoławczego, wobec niewskazania uchybień odnoszących się do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., tj. standardów przeprowadzenia postępowania odwoławczego, już choćby tylko z tej przyczyny, czyni ww. zarzuty z kasacji tegoż obrońcy oczywiście bezzasadnymi.

Niemniej, w świetle przebiegu postępowania sądowego w niniejszej sprawie, konstrukcji kasacji oraz towarzyszącej jej argumentacji przypomnienia wymaga stanowisko ugruntowane w orzecznictwie w zakresie skuteczności tego rodzaju zarzutów kasacyjnych. Sąd odwoławczy nie może bowiem naruszyć art. 7 k.p.k. ani art. 410 k.p.k., gdy tylko kontroluje zastosowanie tych przepisów, ale sam ich nie stosuje. Art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. mogą zostać naruszone przez Sąd odwoławczy w sytuacji, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego i w konsekwencji wydał orzeczenie reformatoryjne. Może to mieć miejsce np., gdy sąd odwoławczy ocenia odmiennie zgromadzone w sprawie dowody albo kiedy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza dowody. Dokonuje on wówczas własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k. i wtedy zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej - art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 kwietnia 2022 r. sygn. akt IV KK 340/21 i cyt. tam orzecznictwo i piśmiennictwo*).

Skarżący w wywiedzionej kasacji kwestionuje także brak zastosowania się przez Sąd odwoławczy do zasady *in dubio pro reo*. Wobec przyjętej przez

skarżącego konstrukcji kasacji to również i ten nie mógł zostać uznany za zasadny. Sąd Najwyższy w swoim dotychczasowym orzecznictwie wielokrotnie zauważał, podkreślał i przypominał, że naruszenie zasady *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego, iż z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie równo-prawne wersje faktyczne i organ procesowy, rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. (*postanowienie SN z 12 stycznia 2024 r. sygn. III KK 571/23 i cyt. tam orzecznictwo*). W świetle powyższego stwierdzić zatem należy jednoznacznie, iż regulacje z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny. W sytuacji, gdy sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny, kompletny i podda zebrane dowody ocenie spełniającej rygory art. 7 k.p.k., to zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. może mieć miejsce, gdy tak przeprowadzona ocena dowodów potwierdzi istnienie wciąż niedających się - w oparciu o nią - usunąć wątpliwości (*postanowienie SN z 14 grudnia 2022 r., sygn. akt IV KK 497/22*). Niemniej, w przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy w ramach prowadzonej kontroli odwoławczej ocenił, iż ustalenia faktyczne sądu I instancji zostały oparte na prawidłowo zgromadzonym i przeprowadzonym materiale dowodowym, ocenionym w zgodzie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. zatem nie mogło też dojść do obrazy art. 5 § 2 k.p.k., skoro wątpliwości te nie zaistniały.

Niezależnie od powyższego, mając na uwadze treść podniesionych zarzutów kasacyjnych, podkreślić należy, iż istotą kasacji nie może być samo podważanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych wyłącznie dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla skarżącego niekorzystny. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. Do uwzględnienia kasacji niewystarczającym jest oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego (wskazywanych zresztą uprzednio w zwyczajnych środkach odwoławczych) i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*postanowienie SN z 14 lipca 2022 r. sygn. akt III KK 303/22*).

W pkt 4 kasacji adw. P. J. skarżący zarzuca naruszenie art. 202 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z badań psychiatrycznych oskarżonego B. W., podczas gdy z protokołu wyjaśnień w Prokuraturze Rejonowej w Ł. wynika, iż w przeszłości leczył się on psychiatrycznie. Zestawiając natomiast treść tegoż zarzutu z zawartością akt sprawy, zwrócić należy uwagę na treść notatki urzędowej z 29 grudnia 2021 r. sporządzonej przez prokuratora – referenta sprawy (k. 1140). Autor notatki wprost odnosi się do zawartości protokołu przesłuchania podejrzanego wówczas B. W.. Z treści tej notatki wynika, iż zapis dotyczący leczenia psychiatrycznego B. W. z rozpoznaniem schizofrenii został umieszczony w protokole omyłkowo. Ponadto, w toku samego postępowania nie ujawniono okoliczności uzasadniających wątpliwość co do poczytalności podejrzanego, a następnie oskarżonego. Tymczasem sam fakt, że w aktach znajduje się informacja, iż oskarżony leczył się psychiatrycznie, nie obliguje organu procesowego do badania jego poczytalności. Dopiero zaistnienie uzasadnionych wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego kazałoby je zweryfikować w sposób wskazany w art. 202 § 1 k.p.k. (*postanowienie SN z 12 kwietnia 2022 r. sygn. akt V KK 99/22*). Jednakże owe wątpliwości, jak wskazuje się dalej w judykaturze, powinny zostać chociaż uprawdopodobnione, co oznacza, że muszą mieć podstawę w konkretnych okolicznościach sprawy, wynikać z tych okoliczności w sposób obiektywny. Nie mogą natomiast stanowić one jedynie subiektywnego przekonania oskarżonego (podejrzanego) lub jego obrońcy, ale muszą zostać powzięte przez organ procesowy (*postanowienie SN z 26 kwietnia 2021 r. sygn. akt II KK 127/21*). W tym kontekście nadmienić wypada, iż w żadnym stadium postępowania także i sami obrońcy nie wskazywali na okoliczności uzasadniające wątpliwości co do poczytalności B. W., bądź na potrzebę poddania go badaniu psychiatrycznemu.

W odniesieniu do zarzutu z pkt 5 kasacji tegoż obrońcy zauważyć należy, iż kwestionowana w nim bezstronność sędziego i związana z nią możliwość zaistnienia naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., została rozważona na początku niniejszego uzasadnienia, w części związanej z omówieniem zarzutów z kasacji adw. D. B..

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

r.g.